



# Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie z rana o godzinie dziesiątej, wyjąwszy Niedziele i Święta. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera sprzedają się oddzielnie w cenie groszy 8. W Województwach Król: Polskiego rocznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

z Hamburga dnia 20 Października.

Przez nadzwyczajną okazję otrzymaliśmy ważną konwencję zawartą w Akwisgranie; względem wojsk sprzymierzonych mających wyjść z Państwa Francuskiego:

### KONWENCJA.

#### Artykuł I.

Wojska stojące na ziemi Francuskiej, opuszczają ją 30 Listopada, albo jeżeli będzie można prędzej.

#### Artykuł II.

Miejsca warowne i twierdze zajęte przez wyż wymienione wojska, mają być oddane wyznaczonym na ten koniec Komisarzom Króla Francuskiego, a to w takim stanie, w jakim się znajdowały przed zajęciem ich przez wojska sprzymierzone; na mocy 9 artykułu Konwencji, zawartej w dopełnieniu artykułu 6 Traktatu z dnia 20 Listopada 1815.

#### Artykuł III.

W każdym przypadku, summa na opłatę żołdu; ekwipowanie, i ubiór wojsk sprzy-

mierzonych przeznaczona, aż do 30 Listopada podług tej samej stopy wyliczana będzie, jak była wyliczana od 1 Grudnia roku 1817.

#### Artykuł IV.

Gdy wszystkie rachunki między Francją, a Mocarstwami sprzymierzonymi, uregulowane i ukończone zostały; postanowiono ostatecznie, iż summa którą Francja dla zupełnego wykonania artykułu 4tego Traktatu zawartego pod dniem 20 Listopada 1815 wyliczyć ma; wynosić będzie 265 milionów franków:

#### Artykuł V.

Z tej sumy zapisze się 100 milionów w Wielką Księgę publicznych długów Francji, a procenta od niej od 22 Września 1818 liczyć się będą.

#### Artykuł VI.

Pozostałe 165 Miljonów; miesięcznie wypłacone zostaną w dziewiątej części, i to licząc od 6. Stycznia r. p. przez wexle na bankierów Hope i Kompanji, i Braci Baring i Kompanji; te wexle również jak

wpisy do Wielkiej Księgi Francji, wydane będą ze skarbu Francuskiego Kommissarzom Dworów, Austrjackiego, Wielkiej Brytanji, Prus, i Rossji, w czasie zupełnego i ostatecznego ustąpienia z granic Państwa Francuskiego.

#### A r t y k u ł VII.

W tymże samym czasie oddadzą Kommissarze wyżej wymienionych Dworów, skarbowi Kr. Francuskiego, 6 jeszcze nie uiszczonych zobowiązań, czyli zapisów, które z 15. wydanych zapisów jeszcze w ich ręku pozostały, a to w skutku 2giego Artykułu Konwencji zawartej w dopełnieniu 4tego Artykułu Traktatu. Cóż Komissarze oddadzą oraz zapis na 7 milionów prowizji, utworzony w skutek 8meo Artykułu wyżej wspomnianej Konwencji.

#### A r t y k u ł VIII.

Niniejsza konwencja ma być ratyfikowana, a ratyfikacje wymienione w Akwisgranie w przeciągu 14 dni, lub jeżeli będzie można jeszcze prędzej.

Dla większej wiary i wagi niniejszą umowę podpisali Pełnomocnicy, i pieczęcią dworów stwierdzili.

Działo się w Akwisgranie 9. Października 1818 roku.

*z Christjanji dnia 15 Września.*

Sejm Norweskij (storthing) był zamknięty z zwyczajnymi formalnościami przez (rigs-statholder) Hrabiego Moerner. Otoczony radą stanu, władzami cywilnymi i wojskowymi, miał Hrabia przemowę następującą:

„Mości Panowie! w imieniu i z rozkazu Króla, ogłaszam wam, iż się już zamkną wasze posiedzenia. Ważność przedmiotów któremi się zajmowaliście, przedłużyła kres naradom waszym przez konstytucją oznaczony, ale ożywieni zapalem pomyslności kraju, Współrodacy wasi razem z Królem poznają, iż potrzeba było czasu do wydoskonalenia praw naszych”.

„N. Pan z ufnością spodziewa się, iż ustawy któreście sankcji jego poddali, i

które podpisał, dając narodowi nowy zakład szczęśliwej zgody łączącej Monarchę z ludem, przyczynią się do pomyslności Norwegji i do wzrostu jej przemysłu. Znacnie jej dochody, znacnie potrzeby. Ważyliście zapewne pierwsze, i szukaliście sposobów do zaspokojenia drugich; gdyby się jednak pokazało, iż niektóre z ustaw terażniejszych mimo waszego i Króla oczekiwania, mimo gorliwości urzędników, nieodpowiadają ich przeznaczeniu, N. Pan nie wahałby się na chwilę, otoczyć się na nowo pełnomocnikami narodu, i w ich miłości ojczyzny czerpać zaradcze sposoby”.

„Zamykając ten Sejm, oświadcza Król ile jest szczęśliwym z tego, iż może wam donieść, że polityczne jego stosunki z zagranicznymi państwami, równie są ścisłe jak zgodne. Trwają negocjacje między Norwegją i Danją, i możecie być przekonani, iż N. Pan potrafi skojarzyć wasze dobro osobiste, z godnością Narodu”.

„Uroczysty i religijny Akt Koronacji Królewskiej, odbył się wśród radośnych okrzyków i błogosławieństwa ludu. Po trzech wiekach zabłysła dla Norwegji nowa zorza niepodległości. N. Pan, żywo był przenikniony dowodami czulego przywiązania swoich poddanych. Wszystkie jego starania do tego dążyć będą, ażeby mógł odpowiedzieć ufności narodu, u którego miłość wolności i przywiązanie do Królów, były słowami jednoznaczacemi.

*z Madrytu dnia 30 Września.*

Mówiono, że plany dawnego Ministra Skarbu Garay nie ulegną żadnej odmianie: mało jednakże temu wierzą -- Rząd pragnie już zapożyczyć 80 milionów realów, a to dla zapewnienia ciągłej służby, i ekspedycji zamorskich. Ta pożyczka krajowa ma być tylko dodatkową do ustanowionych podatków podzielonych stosunkowo na wszystkie prowincje, nie można bowiem spodziewać się pomocy w kredycie u obcych, jaki mogą mieć tylko narody przy dobrym układzie finansowym. Mocne są teraz pogłoski o środkach przeciwnych zamiarom P. Garay. — Nowy minister Skarbu

zastąpić ma jego miejsce, w oczekiwaniu którego tymczasowo tylko Imaz pełni obowiązki. Pomimo spokojności pozornej wąpią bardzo: ażeby członki nowej Rady przyboocznej Króla, zgadzały się w inniemiach z dawnymi ministrami sprawiedliwości i wojny.

Gazeta Madrycka zawiera znowu nagany Namiestnika Królewskiego w Galicji St. Marc, zrzuconego z tegoż stopnia, i pochwały następcy jego Venegasa dawnego Vice-Króla Meksyku. Pierwszy nieznośny i nieobyczajny, nie zostawił żadnego po sobie żalu, - drugi przeciwnie jest pełen talentów i uprzejmości. Spóźnienie wypłaty żołdu dla wojska było powodem w Galicji niejakich poruszeń już uspokojonych.

*z Akwisgranu dnia 13 Października.*

Sierota Wileńska (o której pisaliśmy w 25tym Numerze Gazety Codziennéj) miała zaszczyt popisywać się przed Królem Pruskim u Xiężny Turn i Taxis w małej komedyjce, pod tytułem: Złość i niedowierzanie.

*z Petersburga dnia 19 Września.*

Akademja pięknych kunsztów w Petersburgu, wydaje nową edycją zupełnego zbioru podróży Akademików Rossyjskich po państwie Rossyjskiem od roku 1733 do dzisiejszego czasu. Ten zbiór zamykający w sobie całe podróże Kraszejnikowa, Pallas, Gmelina, Łopuchina i innych; składać się będzie z 30 do 40 Tomów. Już wyszedł pierwszy Tom opisujący Kameczatkę. Akademik Wiszniewski Astronom, w przeciągu kilku lat objechał przeszło 90,000 wiersztów wewnątrz Cesarstwa; czynił spostrzeżenia astronomiczne, i udecydował położenie przeszło 3000 miejsc ważnych. Pracuje teraz nad wydaniem tego dzieła, które ma być wielkiej wagi.

#### Teatr Narodowy.

Dziś wystawią Artyści francuscy komedją: *Zapis*, i Operę *Dom do przedania*. Jutro Artyści Polscy wielką Operę: *Tankred*. —

Pierwsze wystawienie Opery z Muzyką *Fiorovantego*:

#### SPIEWACZKI WIEJSKIE.

Niemożna zacząć inaczej tego Artykułu, jak oświadczeniem wdzięczności Antreprenerowi połączonych Teatrów. -- Tak kosztowne zawiadywanie Sceną, takie poświęcenie zysków własnych, na podniesienie sztuki, dowodzą duszę wyniosłą, i cel szlachetne. -- Życzyć należy, aby te zamiary przez obojętność Publiczności, lub też opieszałość Artystów, zniszczonemi nie zostały. W krótkim bardzo czasie, widzimy już trzecią Operą, z bogactwem Repertorium Teatru Narodowego. *Gryzelda*, *Tankred*, i *Spiewaczki Wiejskie*, długo będą ulubionemi miłośnikom muzyki: -- W ogólności co do Opery, wnosić można, iżby jej znakomity postęp zapewniło, wyznaczenie dni pewnych, i ułożenie stałego Repertorium na cały rok. -- Nieprzewidziane wypadki chorób, niemogłyby być na przeszkodzie do tego układu, w ten czas bowiem, możnaby wystawić dzieło następujące z porządku. -- *Spiewacy* będą mogli w miarę zbliżających się wystawień, przygotowywać się stopniami do doskonałego objęcia myśli Autora, do wydania właściwego lekkich odcieniów harmonji, a nakoniec do objęcia ogółu kompozycji, do czego głębokie, powolne, i bardzo pracowite tylko wyuczenie się doprowadzić można. (Nie tak jak teraz się zdarza, iż dnem w przód tylko uwiadomieni bywają o dziele, które w dniu następującym wykonać mają.) Nietrzeba się bowiem zwodzić; jak w mowie ludzkiej, można czytać głośno, wymawiać słowa wyraźnie, a nieprzejąwszy się duchem pisarza, oddać dla tego myśl zupełnie niezrozumiałą; tak tembardziej w muzyce, gdzie taż myśl czuciem się tylko pojmuje i udziela, a jest pozbawioną korzyści dobitnego odznaczenia słów, powtarzam więc, tembardziej w muzyce myśl Autora jest ukrytą, gdy się głos tylko ślizga, i niepojąwszy sam z pewnością na czém jest oparty, wyraz i skutek tej myśli, błędnie ją wyraża. Muzyka doszła do tego stopnia, iż dziś niemożna już śpiewać z samym tylko talentem. I tak widziliśmy

w śpiewaczkach Wiejskich jak wielkie sprawiła wrażenie Arja Panny Bobrowskiej, dla czego? bo ją oddała z wyrazem prawdy. Lecz ta sama Panna Bobrowska wreszcie Opery nie sprawiła już takiego skutku; bo jej nauka niedoszła do tego jeszcze stopnia, żeby z niej wydobyła doskonały talent, ale nadała jej już sposobność dobrego naśladowania. Jesteśmy pewni, iż skład Opery Narodowej zdolny już jest do znakomitego postępu. Wystawienie śpiewaczek Wiejskich nie w jednym względzie ucieszyło znawców. Niemożna tu przemilczeć znakomitej zasługi Pana Knrpińskiego. Mało rzeczy równie dobrze w tym rodzaju wykonaniem było na naszej scenie, jak finał pierwszego Aktu, a postęp orkiestry, coraz więcej uważać się daje. Zostaje nam tu wyrazić myśl o recitativach, szczególnie w stosunku do Oper Włoskich. Włosi są tak przywiązani do skutku samej tylko muzyki, iż wszystko co nią nie jest, ulotnym tylko bywa przedmiotem uwagi słuchaczy; dla tego słowa do Muzyki dorabiają, nie muzykę do słów; -- dla tego w tych słowach rzadko dostrzec można rozumu, dowcipu, ale ileż dostatecznym jest wyraz samej ich harmonji. Przerobienie więc recitativów na rozmowy gadane wiele odbiera wdzięku Operom Włoskim; pozbawia bowiem skutków, jakie sprawia przechodzenie powabne z tonów jednych w drugie; stopniowe zbliżanie się do kawałków na których kompozytor oparł wyraz swojej myśli; pozbawia wielkiego powabu harmonji niczem nieprzerwaną, które każde wzrastanie i odmiany

tém więcej na tém zyskują gdy słuchaczé jednostajnym skutkiem Recitativów prawie sami, żądają tych wzrostów i tych odmian; utrzymuje śpiewaków ciągle w tonie i chroni ich od fałszywego zaintonowania. Są czasem Recitativa za długie, i niestosowne do ducha języka polskiego, takie można skrócić i zamieścić łatwiej, więcej nawet jak w mowie gdzie uwaga zwrócona na muzykę, mniej dba o słowa. -- Takie oddanie Opery Włoskiej podniosłoby pewnie całość i uwolniłoby słuchaczy od nudnych i niepotrzebnych rozmów, jakich jest bardzo wiele w śpiewaczkach Wiejskich. Przeciwnie jest w Operach nowej szkoły Francuskiej gdzie rozmowa i intryga równie interessują.

Prawdziwy przyjaciel Opery Polskiej.

G...

P: S: Tak niebezpieczne jest ślepe wierzenie w pisma wzorowe, dowodzi nam porównanie Śpiewaczek Wiejskich w krytyce wspomnianej dopiero sztuki, a umieszczonej w 43 Numerze Tygodnika. Jxowie, przeszłego roku porównali muzykę do wina, tym dodatkiem, iż to im jest starsze tém jest lepsze; krytyk uwierzysz w to ślepo, nadaje pierwszeństwo dawnym śpiewaczkom nad Panną Bobrowską zapewne tylko dla tego, że są starsze.

W niektórych exemplarzach Nru 26 zaszła omyłka. Na karcie 1 w wierszu 22 zamiast Major; czytaj Maison; w wierszu 35 wymieniony prorok, zowie się Müller.

DOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle	
	ciepła	zimna	cale	linje	10 części			łokcie	cale
30 Października rano.	5		27	9	1	Zachodni	Pochmurno		19

Wydawcy odpowiedzialni.

*Arabia Kiciński J. Morawski*